goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
15 marca 1942 r.
Nr. 203
Cena w Wilnie 5 fen.

Lotnictwo sowieckie straciło 209 samolotów
w ciągu jednego tygodnia

Znowu bezskuteczne ataki nieprzyjaciela na Krymie. — Malta ponownie bombardowana. — Zestrzelono 8 brytyjskich samolotów bez własnych strat

Z Kwatery Głównej Führera, 14 marca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na Krymie, na półwyspie Kercz, po dłuższej przerwie nieprzyjaciel zaatakował znowu pozycje niemiecko-rumuńskie silnymi oddziałami wspieranymi przez czołgi i lotnictwo. Ataki wroga, który poniósł wielkie straty odparto w zaciętych walkach. W walkach tych zniszczono 40 czołgów nieprzyjaciela.

Również i na pozostałych odcinkach frontu Wschodniego trwały bezskuteczne ataki wroga.

W walkach powietrznych bez własnych strat zestrzelono wczoraj 17 sowieckich samolotów.

Lotnictwo sowieckie straciło w czasie od 6 do 12 marca 209 samolotów, z tego 130 zniszczono w walkach powietrznych, 26 przez artylerię przeciwlotniczą, 7 zestrzeliła piechota, resztę zniszczono na ziemi. W tym samym czasie na froncie Wschodnim zginęło 9 własnych samolotów.

W Afryce Północnej na obszarze Tobruku bombardowano brytyjskie składy materiału i obozy wojskowe. Skuteczne ataki na brytyjskie bazy lotnicze na wyspie Malta trwały dniem i nocą.

Nad Kanałem i na zajętych obszarach zachodnich zestrzeliły myśliwce niemieckie 8 brytyjskich samolotów, nie ponosząc same strat.

Nieprzyjaciel nocy ubiegłej zrzucił bomby na różne miejscowości Niemiec Zachodnich, przede wszystkim na zamieszkałe dzielnice miasta Köln. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty. Jeden bombowiec brytyjski został zestrzelony.

Komunikat włoski

RZYM. (DNB). Włoska Kwatera Główna komunikuje: Pomimo złych warunków atmosferycznych, ożywiona działalność lotnictwa włoskiego i niemieckiego. W Cyrenaice bombardowano nieprzyjacielskie posiłki, na Malcie lotniska w Micabba, Venezia i Halfar. Jeden samolot nieprzyjacielski typu Tomahaw został zestrzelony w powietrzu, wiele innych samolotów zniszczono na ziemi. Łuny i pożary wskazywały na skuteczność włosko-niemieckiej akcji lotniczej. Nieprzyjaciel dokonał nocnego nalotu na Bengazi.

Kontrataki na wschód od linii Taganrog – Stalino

BERLIN 14. 3. (DNB). Naczelne dowództwo sił zbrojnych donosi, że w rejonie na wschód od Taganrogu — Stalino i na północy Zagłębia Donieckiego nieprzyjaciel nie podejmował 12 marca swoich ataków. Natomiast własna akcja zaczepna uwieńczona została sukcesem. Oddziały pewnej dywizji piechoty odrzuciły w tył liczebnie przeważającego nieprzyjaciela i zdobyły pewną miejscowość, o którą w ostatnich dniach toczyły się zacięte walki, oraz pewne wzgórze. Przeciwnik pozostawił tu na pobojowisku niezliczoną ilość poległych. Oddziały szturmowe innej grupy bojowej przyłączyły się do rozwijającego się ataku, wyrzuciły przeciwnika z jego stanowisk w śniegu i uderzyły weń z tyłu, przez co straty nieprzyjaciela jeszcze bardziej się zwiększyły. Poza tym zniszczono podczas tego ataku trzy nieprzyjacielskie czołgi. Na froncie biegnącym na wschód od Charkowa nieprzyjaciel powtarzał 12 marca swoje gwałtowne ataki, które doprowadziły do zaciętych i obfitych w straty dla przeciwnika walk. Wzięto do niewoli 250 jeńców i zniszczono pięć nieprzyjacielskich czołgów, w tej liczbie dwa ciężkie.

Australia dostrzega flotę japońską z desantami
Zagrożenie komunikacji morskiej z Portem Darwina

SZTOKHOLM. (PD). Japońska Kwatera Główna zawiadomiła w wydanym we czwartek komunikacie, że wojska japońskie wylądowały 8 marca w Salamaua i w Lae na Brytyjskiej Nowej Gwinei. Prasa londyńska pisze z całą dokładnością o japońskich lądowaniach na Nowej Gwinei. W związku z tym „Daily Telegraph“ donosi w komunikacie z Sydney, że stacjonowane w Salamaua samoloty japońskie mogą z łatwością atakować przepływające cieśniną Torres okręty. W ten sposób powstaje poważna groźba dla skutecznego zaopatrywania portu Port Moresby. Wogóle komunikacja morska między Port Darwinem a Południową Australią jest bardzo zagrożona.

Według zamieszczonego przez „Dagens Nyheter“ komunikatu United Press z Melbourne miano już dostrzec na wodach Nowej Gwinei japońską flotę z załogami desantowymi zmierzającą w kierunku na Port Moresby. Już przed kilku dniami australijskie maszyny wywiadowcze zauważyły, że Japończycy ściągnęli na wody pod Salamaua okręty transportowe. Jak twierdzi komunikat United Press, lotnicy australijscy zaatakowali statki japońskie. Lotnictwo australijskie usiłowało przeszkodzić albo opóźnić atak na ważny strategicznie Port Moresby. Czynniki urzędowe w Canberra wstrzymały się do tej pory ze zdementowaniem, względnie potwierdzeniem wiadomości o nowych posiłkach japońskiej floty desantowej.

AMSTERDAM. (DNB). Brytyjski minister spraw zagranicznych Eden oświadczył w Izbie Gmin, że przed świętami nie należy się spodziewać dyskusji na temat Singapoore. Pokąd nie nadejdzie sprawozdanie od generała Benfetta z Australii, dyskusja na ten temat odbyć się nie może.

Ostatni apel do Australii

TOKIO. (DNB). W przemówieniu swoim w parlamencie japońskim oświadczył premier Tojo, że jest rzeczą jasną, jakie musi zająć stanowisko Australia, by zabezpieczyć dobrobyt swego narodu. W razie, gdyby jednak Australia nie doceniała powagi swego położenia, czeka ją ten sam los co Holenderskie Indie.

Jak informuje rzecznik rządu japońskiego, do tej pory brak jeszcze wiadomości o reakcji Australii na apel japoński. Spodziewana jest ona jednak w Tokio za dzień lub dwa.

Rozpowszechniane w stolicy japońskiej wiadomości, że pomiędzy Japonią a Australią nawiązano już petraktację, koła oficjalne nie potwierdzają. Wiadomości te ujawniają niejako żądania Japonii, by Australia zrezygnowała z dalszego pozostawiania Anglii i Ameryce swoich baz morskich do dyspozycji przy operacjach wojskowych.

(Mowę premiera Japonii podajemy na str. 2-ej).

Madagaskar i Szwecja
Przejrzyste manewry aliantów

BERLIN (DNB). Gorliwość, z jaką angielskie, amerykańskie i sowieckie dzienniki zainteresowały się nagle Madagaskarem, pomawiając rząd w Vichy o pewne wojskowe umowy z Japonią określają w Berlinie jako widomą oznakę nieczystych zamiarów Anglosasów co do tej wielkiej francuskiej posiadłości na Oceanie Indyjskim. Komunikaty przeciwnika mają widoczny cel wyjaśnić opinii świata, że wskutek tego alianci znajdują się wobec konieczności uprzedzenia zamierzeń japońskich co do Madagaskaru. Manewr ten przeciąło oświadczenie miarodajnych sfer francuskich. Stwierdza się mianowicie w Vichy, że pogłoski o zawarciu przymierza obronnego między Japonią a Madagaskarem nie odpowiadają prawdzie, że wojska japońskie tam nie wylądowały, że nie przybyła tam również japońska misja wojskowa dla przygotowania lądowań i że w końcu Francja będzie bronić swego imperium przed każdym napastnikiem.

Podobny manewr przeprowadza anglosaska polityka prasowa od kilku dni w odniesieniu do Szwecji. Cytuje się mianowicie rzekomo ze źródeł niemieckich pochodzące wiadomości, które mogą wzbudzić podejrzenie, jakoby Rzesza miała agresywne zamiary wobec Szwecji i jakoby pod względem militarnym były one już w szerokim zakresie przygotowane. Sprawa ta już doprowadziła do wielkiego zaniepokojenia szwedzkiego narodu, a również do pewnego naprężenia między Niemcami a Szwecją. Chodzi tu widocznie o próbę, by przy pomocy dobrze znanych metod zaniepokoić inne nie biorące udziału w wojnie kraje, by zakłócić ich dobre stosunki z Rzeszą i by przy pomocy wojny nerwów odwrócić uwagę od katastrofalnych niepowodzeń aliantów. Z niemieckiej strony z zainteresowaniem przyjmuje się do wiadomości fakt, że w samej Szwecji ocenia się próby aliantów w ten sam sposób.

PARYŻ. (DNB). Sekretarz państwa w urzędzie wiceprezydenta, Benoist-Mechin, dementuje kategorycznie w dzisiejszej prasie doniesienia angielskiego radia, według których to doniesień miał on oświadczyć podczas wywiadu z japońskimi dziennikarzami, że między Japonią a Francją zawarta została umowa, mająca na celu ewentualną obronę Madagaskaru. Benoist-Mechin nazywa te doniesienia wyraźnie tendencyjnymi a jego otoczenie potwierdza, że minister nigdy nie składał oświadczeń, któreby dopuszczały tego rodzaju interpretację.

Pokojowy tonaż
angielskich statków-cystern już zniszczony!
Najnowsze sukcesy niemieckich łodzi podwodnych

W związku z nowymi sukcesami niemieckich łodzi podwodnych na Atlantyku, gdzie stale niszczone są statki-cysterny, stwierdza się w Berlinie, że dokonano od stycznia zatopienia statków-cystern oznaczają stratę 1/6 części tonażu cysternowego, jakim dysponowały Stany Zjednoczone dla zaopatrywania stanów wschodnich.

Przesunięcie koniecznych transportów nafty z drogi morskiej na drogę lądową rozbija się o to, że zaprojektowane rurociągi długości kilku tysięcy kilometrów zaledwie rozpoczęto budować, a zapas wagonów cysternowych amerykańskich kolei nie wystarcza dla przetransportowania takich ilości nafty.

Ze strony niemieckiej przypominają, że Roosevelt próbował ubiegłego lata wydzielić 50 statków-cystern z Amerykańskiego parku wewnętrznego zaopatrywania dla zaopatrywania Anglii. Próba ta jednak nie udała się, ponieważ wywołała dotkliwy brak materiałów pędnych w stanach położonych nad Atlantykiem i doprowadziła następnie do odwołania prawie wszystkich odstąpionych Anglii statków-cystern. Fakt ten według poglądu niemieckiego rzuca bardzo charakterystyczne światło na skutki strat w zakresie amerykańskich statków-cystern, spowodowanych przez niemieckie łodzie podwodne.

Ogólny tonaż zatopionych w dotychczasowej wojnie statków-cystern osiąga według niemieckich obliczeń już 2.540.000 BRT. Ponieważ angielska flota statków cysternowych posiadała 30 czerwca 1939 r. ogółem 2.920.000 BRT, wynika zatem z tego, że uległ zniszczeniu prawie cały pokojowy tonaż brytyjskich statków cystern.

—oOo—

Śmierć Roberta Bosch'a

Po krótkiej, ciężkiej chorobie zmarł we czwartek w 81 roku życia założyciel domu Bosch, Dr. inż. Dr. med. h. c. Robert Bosch, pionier pracy, mistrz honorowy rzemiosła i honorowy obywatel miasta Niemców zagranicznych, Stuttgartu.

Indie muszą zakończyć pertraktacje z Anglią

BERLIN. W swych rozważaniach na temat pozyskania Indii do zbrojnego oporu przez ściśle skonkretyzowane ustępstwa, Anglia doznała nowego zawodu. Wódz narodowych Indii Bose wydał ponowną odezwę, która jeszcze wyraziście maluje położenie i zadania narodu hinduskiego w tej decydującej godzinie.

Bose odrzuca w swej proklamacji wszelkie kompromisy Londynu w sposób konsekwentny i jaknajostrzej stwierdza:

1) Kompromis z mocarstwem, któremu grozi zniknięcie z powierzchni ziemi, byłby śmieszny.

2) Przyrzeczenia Churchilla, natychmiastowego wydania po wojnie nowego statutu Dominium, jest o tyle bezprzedmiotowe, że żaden Hindus statutu tego nie pragnie i nikt w Indii brytyjskim przyrzeczeniom nie wierzy.

3) Wizyta Cripps'a w Indiach o tej spóźnionej godzinie dziejów niema dla narodu hinduskiego żadnego znaczenia i nie budzi zainteresowania

Mocarstwa Paktu Trzech, Niemcy, Włochy i Japonia, których zamiarem jest zniszczenie Imperium brytyjskiego, są naszymi właściwymi przyjaciołami i sprzymierzeńcami. Mocarstwa te, wbrew zapewnieniom angielskim, nie zagrażają w niczym Indiom, a przynoszą nam natomiast niepodległość ze szczerą sympatią i dobrą wolą.

EWAKUACJA COLOMBO

SZTOKHOLM. Angielska służba prasowa donosi, że na rozkaz komendanta ewakuuje się stolicę Ceylonu, Colombo.

Sekretarz Hinduskiego National-Council w Bangkoku, Debanth Das, złożył w imieniu syjamskich Hindusów następujące oświadczenie na marginesie brytyjskiej deklaracji w sprawie Indii. Churchill zaraz w pierwszym zdaniu przyznał się, że Anglia nie z dobrej woli chce zmienić swoją politykę względem Indii, lecz jedynie pod wpływem wytworzonej przez ofensywę japońską sytuacji w Azji Wschodniej. Charakterystyczne jest również zdanie Churchill'a, że Indie mają być przemienione w bazę, z którejby alianci mogli przeprowadzić kontratak, i że Cripps będzie w tej sprawie pertraktował z wicekrólem i generałem Wavell'em. To są prawdziwe zamierzenia Anglii. Indie mają być w jeszcze większym stopniu wykorzystywane dla celów angielskich i mają się stać brytyjskim teatrem wojny. Wyrok dla misji Cripps'a został już wypowiedziany w słowach Subhasa Chandry Bose'go, który wyraża wolę całego narodu hinduskiego: „Anglia jest odwiecznym wrogiem Indii, nie może być żadnego kompromisu ani żadnego pokoju między Indiami a Anglią“.

Odwrót Anglików z Burmy odcięty
Ofensywa japońska przeciwko Australii postępuje naprzód

BERLIN. Najbliższe dni przyniosą na burmańskich teatrach wojny wydarzenia o dalekosiężnym znaczeniu. Działania wojenne przybrały tam od chwili ewakuowania Rangoon przez wojska brytyjskie znacznie na sile.

Japończycy w dużym stopniu wzmocnili swoje oddziały i zagrażają brytyjskim liniom odwrotu na północ. Wystąpienie uzbrojonych powstańców burmańskich, którzy oddali się do dyspozycji Japończyków, nadzwyczaj utrudnia działania angielskie. Japończycy rzucili silniejsze oddziały pancerne, które stale następują na pięty cofającym się wojskom brytyjskim. Szybkie oddziały japońskie dotarły do brytyjskich straży tylnych, które prawie wyłącznie składały się z Hindusów. Oddziały hinduskie, o ile nie poddały się bez walki, zostały doszczętnie zniszczone.

Pomyślną dla Japończyków jest ta okoliczność, że drogi ich posiłków wskutek upadku Rangoon zostały skrócone, natomiast niewiele dróg brytyjskiego odwrotu na północ wskutek stałych japońskich ataków z powietrza nadaje się jeszcze do użytku. Na zachód od Rangoon uderzają silniejsze oddziały japońskie przez delte Irawadi na port Bassein. Brytyjczycy zamierzali widocznie część stacjonowanych poprzednio w Rangoon wojsk załadować w Bassein i przewieźć do Indyj. Wskutek jednak całkowitego zburzenia przez lotnictwo japońskie urządzeń portowych w Bassein, stało się to niemożliwe. Obecnie próbują Brytyjczycy przebić się w kierunku północnym. Wskutek jednak trudności pod względem dróg odwrót brytyjski odbywa się zbyt wolno, by Anglicy mogli w porę jeszcze wymknąć się z wielkiego japońskiego manewru kleszczowego.

Również na Sumatrze odbywa się dalej planowa ofensywa japońska. Wojska japońskie nie potrzebowały pokonywać godnego wzmianki oporu. Również lądowania Japończyków na Nowej Gwinei odbywają się w dalszym ciągu. W tej chwili rozbudowują Japończycy lotniska w Salamaua i Lae. Mimo różnych prób przeszkodzenia przez oddziały floty amerykańskiej i lotnictwo australijskie, Japończycy zdołali utrzymać dotychczasową swoją swobodną komunikację morską z Nową Gwineą, tak że dopływ posiłków jest zapewniony.

PORT DARWINA — AUSTRALIJSKA BAZA MORSKA

Na najwyższym punkcie australijskiego lądu, na najbardziej na północ wysuniętym cyplu kontynentu już na wiele lat przed zajęciem Australii przez Anglików rozsiadła się wieś rybacka, zamieszkała przez tubylców australijskich, którzy w małych łodziach wyjeżdżali na obfity połów ryb i wszelkiego gatunku krabów morskich, w które obfitują wody raf koralowych. Po zajęciu Australii przez Anglików w końcu wieku XVIII niemal wszyscy tubylcy zostali wymordowani, niedobitki ratowały się ucieczką w głąb lądu. Na ich miejscu, często w ich chatach, w których nie zagasło jeszcze ciepło ogniska, rozlokowali się zwycięzcy i rozpoczęli prolongowany zyskowny proceder połowów, na większą tylko skalę i z większym rozmachem. W ten sposób dali początek wielkiemu portowi handlowemu na północy Australii. Lecz ciekawym zrządzeniem losu port ten nie rozwijał się w tak błyskawicznym tempie, jak inne wielkie miasta nowego kontynentu, Melbourne czy Sydney, które stały się metropoliami handlu, przemysłu i nowej, swoiście pojmowanej, mentalności życiowej mieszkańców Australii.

Przez kilkadziesiąt lat z rzędu port Palmastem (tak się nazywała zatoka i same miasto portowe) żyło spokojnym życiem małego portu, którego obroty ograniczały się wyłącznie do produktów rybnych. Nic nie zapowiadało jakiejkolwiek zmiany na lepsze. Zmieniono jedynie pierwotną nazwę Palmastem na Port Darwin ku czci znakomitego twórcy teorii ewolucji i descendencji, który w czasie swej dwuletniej podróży zwiedził i opisał dokładnie północne wybrzeże Australii i stworzył do dzisiejszego dnia nieobaloną teorię o powstawaniu raf koralowych.

Dopiero po wielkiej wojnie zwrócono uwagę na ten najbardziej na północ wysunięty cypel australijskiego lądu. W latach 1922 do 1941 to okres zawrotnej „kariery" tego zapomnianego portu. Jak grzyby po deszczu zaczynają wyrastać najpierw umocnienia, żelbetonowe schrony przeciwlotnicze, stanowiska artylerii przeciwlotniczej i wybrzeża, umocnione na wypadek zaatakowania portu od strony morza czy lądu. Po tym poszło stopniowe pogłębianie portu, jako bazy morskiej i stałego siedliska wielkiej eskadry brytyjskich krążowników i pancerników. Wyrastały nawet nieznane nigdy przed tym doki portowe i warsztaty naprawy okrętów w razie uszkodzenia czy częściowej awarii. Jednym słowem Port Darwin zmienił się na port wybitnie wojenny, jako przedłużenie linii obronnej posiadłości angielskich na zachodnim Pacyfiku i Oceanie Indyjskim, jako naturalna asekuracja Singapoore w razie ewentualnej inwazji nieprzyjaciela na wyspy Malajskie. Bowiem już wtedy, przed laty kilkunastu, zaraz po wojnie światowej Wielka Brytania była bardzo niemile zdziwiona stale postępującą penetracją gospodarczą Japonii w Indiach Wschodnich Holenderskich i w posiadłościach brytyjskich na Dalekim Wschodzie. Jak widać z szeregu ograniczeń imigracyjnych, te obawy angielskie miały na celu wstrzymanie postępującej z roku na rok ekspansji kraju „Wschodzącego Słońca" na terytoria, będące od wieków domeną wpływów gospodarczych Albionu. Inde ira, gdyż było to najboleśniejszym ciosem angielskim w okresie bezpośrednio przed wybuchem największej wojny o przekształcenie świata, wojny, która już nauczyła dotychczas Anglików niejednego, a przede wszystkim oduczyła ich niedocenienia przeciwnika, który energią, ruchliwością i bezgranicznym poświęceniem góruje nad przeżartymi pacyfistyczną ideologią synami dumnego niegdyś Albionu.

Mowa premiera Tojo w parlamencie

TOKIO, 12. III. Minister Tojo przemawiał we środę w parlamencie japońskim. Z powodu kapitulacji holenderskich Indii i Rangoon, mówił Tojo, Indie i Australia znalazły się bezpośrednio w obliczu cesarskich sił zbrojnych. Australia zdać sobie musi sprawę, że wobec rzadkiego zaludnienia i wielkiej odległości od USA i W. Brytanii nie będzie w stanie bronić się przeciwko potędze japońskiej. Sytuacja jej jest więc całkiem wyraźna. Australia powinna wiedzieć, jakie stanowisko musi zająć, by chronić dobrobyt swej ludności. Jeżeli jednak Australia sytuacji tej nie doceni, czeka ją niechybnie los holenderskich Indii.

W stosunku do narodu hinduskiego, Japonia nie ma oczywiście najmniejszego zamiaru wystąpić wrogo. „Burma — Burmańczykom" — to hasło jest już na drodze do realizacji, mówi premier Tojo. Nadszedł czas, w mniemaniu Tojo, by stworzyć „Indie dla Hindusów", co od wielu już lat jest marzeniem tego 400-milionowego narodu.

„Jeżeli wodzowie Indii — mówi Tojo — wodzeni przez brytyjskich mężów stanu, żywione od dawna przez naród hinduski życzenia, zdradzą i zniweczą w ten sposób zesłaną przez niebiosa okazję, to wierzę, że nie będzie już możności uratować Indyj, co dla 400-milionowej ludności hinduskiej będzie największym nieszczęściem. Indie stoją obecnie przed problematem zlikwidowania swej przeszłości. jasnego i wyraźnego określenia wytworzonej sytuacji i ostatecznego zdecydowania się".

Tojo przeszedł następnie do omówienia sytuacji Czung-Kingu: „Od chwili upadku Rangoonu połączenie jego z Ameryką i W. Brytanią jest zupełnie odcięte — mówi Tojo — — a Czung-King znajduje się w całym tego słowa znaczeniu w odosobnieniu. Nie mogę się czasem obronić przed przykrymi myślami, że w chwilach tworzenia się Wielkiej Azji — naród chiński narażony jest na wielkie cierpienia z powodu uporczywego trwania przy swych dowódcach w bezpożytecznym oporze wobec Japonii".

„Należy z wielką radością powitać wielkie zwycięstwa naszych sprzymierzeńców Niemiec i Włoch — mówi Tojo — które idą równolegle z naszymi zwycięstwami. Zamiarem naszym jest pogłębić naszą współpracę z tymi krajami i cel tej wojny osiągnąć".

W zakończeniu swego przemówienia stwierdził Tojo, że Japonia musi swoje wspaniałe zwycięstwa i operacje wojenne nadal kontynuować, by zniszczyć doszczętnie Amerykę i Wielką Brytanię, by w ten sposób zaprowadzić nowy ład we Wschodniej Azji i zapewnić światu pokój.

—oOo—

Indyjska mozaika narodowościowa

Niema chyba na świecie kraju, któryby stanowił podobną szachownicę etnograficzną jak Indie Brytyjskie. Zróżniczkowanie narodowościowe przybiera tam zresztą formy nienotowane gdzieindziej i wyrażające się przede wszystkim w różnicach religijnych. Bo Indie — to w pierwszym rzędzie kraj nieograniczonej tolerancji religijnej, gdzie każdy kult ma swoich gorących, fanatycznych zwolenników, którzy gotowi są w imię swych wierzeń religijnych do największych wyrzeczeń, do straszliwej ascezy, lub.. do najbardziej wyuzdanych rozpasań erotycznych.

Między piątym a czwartym tysiącleciem przed narodzeniem Chrystusa w żyzne i urodzajne ziemie Bengalii dostali się z wyżyn Iranu, przez Beludżystan i Pendżab ariowie, którzy po zaciekłych bojach wyrzucili tubylców i zmusili ich do szukania nowych ziem w niegościnnych pustkowiach Dekanu, gdzie i obecnie żyją ich potomkowie jako resztki plemion Drawida. Natrafiwszy na odpowiednie warunki klimatyczne plemiona aryjskie osiadły na stałe w dorzeczach wielkich rzek Indusu, Gangesu i Bramaputry, zajęły się rolnictwem i stworzyły wspaniałą cywilizację, która znalazła swój najpełniejszy wyraz w monumentalnej architekturze, w sztuce, a w pierwszym rzędzie w literaturze pięknej, której pomniki jak wielkie epopeje Ramajana i Makhabarata, jak święte księgi Weddy, jak początki dramatu, wyzwolonego już z więzów sakralnych tańca (dramat Sakunthala) narodziły się na wiele wieków przed różanopalcą jutrzenką słonecznej wiosny greckiej. Najsilniej jednak przejawiły się rysy mentalności szczepów aryjskich w kultach religijnych i w swoistej, głębokiej metafizyce prawie niezrozumiałej dla dzisiejszych Europejczyków. Zapanował pierwotnie Bramanizm, który wkrótce skostniał i stwardniał w hieratycznej strukturze kastowości.

W tę ogromną rzekę hinduską, przelewającą się od niebotycznych szczytów Himalajów po wody oceanu Indyjskiego wlewały się strumienie nowych kultów religijnych. Od zachodu przez „bramę świata", wyżynę Palmiru wdarł się mahometanizm, który w pierwszym rzędzie objął najniższe i najbardziej upośledzone kasty ludności hinduskiej, pariasów. Ze wschodu od Indochin szedł łagodny powiew religii buddyjskiej, która narodziła się, jak i sam jej twórca, Sakhia Muni, u pod nóży himalajskich szczytów.

Według danych statystycznych ostatniego spisu ludności w roku 1934 pod względem religijnym Indie zamieszkiwało: Braminów — 244,737,886, Mahometan—72,735,313, Buddystów (szczególnie w Burmie) —15,571,826, Animistów—11,774,292, Chrześcijan — 5,475,278, Sikhów — 3,283,803, Dżainów — 1,978,596, Parsów — 200,899, żydów — 26,796 i innych — 18,998.

Każda jednak z tych religij ma tysiące odmian i sekt.

Ze strony Anglii nie czyniło się niemal nic dotychczas, by dbać więcej o ludność kraju pod względem gospodarczym, oświatowym i sanitarnym. Wiadomo powszechnie, że Indie są wielkim rezerwoarem wszelkiego rodzaju chorób epidemicznych, przede wszystkim dżumy i cholery, które co pewien okres czasu dziesiątkują ludność. Niemniej jednak, pomimo rolniczego charakteru kraju panują stosunki naprawdę godne pożałowania pod względem wyżywienia. Wybuchają co pewien czas formalne głodowe epidemie, które wzmagają ruch emigracyjny szczególnie do Afryki Południowej i Ameryki, gdzie żywioł hinduski reprezentowany jest bardzo silnie. Pod względem oświatowym również dzieje się nienajlepiej. Anglicy lubią się chwalić, że w ciągu ostatnich lat założono ponad 100 tysięcy zakładów naukowych różnego typu, ale w dalszym ciągu analfabetyzm sięga fantastycznej cyfry 200 milionów ludzi. Dopiero dzięki odrodzeniowym prądom wolnościowym, dzięki akcji parlamentu hinduskiego rozpoczęto tworzenie sieci szkół powszechnych, a w miastach wprowadzono nawet przymus nauczania początkowego.

Jest rzeczą naturalną, że Anglikom nigdyby się nie udało opanować sytuacji w skomplikowanym zespole czynników narodowościowych Indyj, gdyby nie rozbudowana gęsto sieć szpiegowska. „Wielka gra" pasjonuje ludzi, tym więcej, że jest odpowiednio opłacana złotymi rupiami. Każdy rezydent na dworze maharadży jest równocześnie szefem akcji szpiegowskiej. Mając tak precyzyjnie rozbudowaną sieć mogą Anglicy łatwo podsycać antagonizmy religijne, wygrywać jednych przeciwko drugim i w myśl tej starej machiavelowskiej maksymy: „Divide et impera" rządzić Indiami. Lecz teraz młody ruch wolnościowy hinduski co raz bardziej stawał na przeszkodzie przestarzałym metodom brytyjskim, niezmienianym od czasów wiktoriańskich.

Proces w Riom

RIOM, 13. 3. (DNB). W 12 dniu procesu w Riom rozpoczęło się przesłuchiwanie kontrolera armii, Jacometa, którego Deladier mianował 3 września 1936 r. generalnym sekretarzem w ministerstwie obrony narodowej i ministerstwie wojny. Stanowisko to zajmował Jacomet aż do 20 maja 1940 r. Zadanie jego polegało na kontroli finansowej strony produkcji uzbrojenia dla armii, marynarki i lotnictwa.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że przez wadliwe spełnianie swego urzędu, wpłynął na wydajność przemysłu zbrojeniowego. Oskarżony złożył wyczerpujące sprawozdanie o swojej roli generalnego sekretarza w ministerstwie obrony krajowej jak również o organizacji francuskich sił zbrojnych. Powiedział on, że wskutek silnej decentralizacji zarządu armii, miał jako generalny sekretarz do czynienia z nie mniej niż 15 rozmaitymi urzędami wojskowymi, które wszystkie pracowały niezależnie od siebie. Twierdzi się, że w niedostateczny sposób pośredniczył między ministrem obrony kraju a poszczególnymi urzędami armii. On jednak, Jacomet, nie odgrywał żadnej roli ani przy planowaniu programu zbrojeniowego ani przy ustalaniu ilości. Zamówienia ustalał sztab generalny. Jego kontrola zaczynała się dopiero wówczas, gdy po udzieleniu zamówień, wpływały sprawozdania poszczególnych urzędów wojskowych. Cała odpowiedzialność spada przede wszystkim na kierowników owych urzędów wojskowych, kierowników którzy powinni być przesłuchani jako świadkowie.

Przewodniczący zaznaczył, że Jacomet stara się zrzucić odpowiedzialność na poszczególne urzędy wojskowe. Jacomet odparł, że nie zamierza wcale zmniejszać roli, jaką odgrywał, podkreślił jednak, że nie znalazł on koniecznego poparcia w wymienionych urzędach. Dalej oskarżony oświadczył, że należy dokładnie zdać sobie sprawę, iż odpowiedzialność spada na trzy sektory: po pierwsze na naczelne dowództwo, o ile chodzi o zagadnienia techniczne i taktyczne, po drugie na niego jako generalnego sekretarza, o ile występują zagadnienia zarządu i finansów i po trzecie na urzędy wojskowe, które należy uczynić odpowiedzialnymi za zarzuty, jakie przeciwko niemu podniesiono. Na tym rozprawę przerwano.

RIOM. (DNB). W dalszym przebiegu procesu przeciwko „odpowiedzialnym za klęskę" zastanawiano się nad pytaniem, czy oskarżony Jacomet oszukał Daladiera, czy też nie. Jacomet podkreślił, że wbrew aktowi oskarżenia było dla niego największym honorem pracować pod zwierzchnictwem Daladiera. Daladier oświadczył, że naufanie, jakim darzył Jacometa, opierało się na dwóch czynnikach, a mianowicie na tym, że Jacomet brał udział w wojnie od 1914 do 1918 roku i że był człowiekiem czystego charakteru oraz że pracował aż do granic możliwości. Na pytanie, czy Francja mogłaby wytrzymać ofensywę 10 maja 1940 r., zaczerwieniony z podniecenia Daladier przytaknął twierdząco. W końcu Daladier zaznaczył, że za to co się stało nie można zrzucać odpowiedzialności na ludzi, z którymi on przez dwa albo przez trzy lata współpracował. Przewód odroczono do wtorku.

Ten, który grę przegrał

Od chwili, gdy zastępca generalnego gubernatora Indii Holenderskich, van Mook, podbechtany przez anglo-amerykańskich menerów ponoszących odpowiedzialność za wybuch wojny, rozpoczął antyjapoński kurs, widział on jedyne zbawienie w ścisłej współpracy z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Lekkomyślny van Mook był przekonany, że Indie Holenderskie, nawet w razie konfliktu na obszarach Pacyfiku, są zabezpieczone, albowiem otrzymają dużą pomoc tak od Anglii jak i Stanów Zjednoczonych. Nie wahał się więc pochopnie wpędzić do potężnej rozgrywki na śmierć i życie powierzonego sobie wschodnio-indyjskiego państwa kolonialnego. Ten polityczny awanturnik nadużył przekazanych sobie w ciężkich chwilach pełnomocnictw i będąc marionetką w ręku Roosevelta oraz Churchilla, sprowadził na Indie Holenderskie nieszczęśliwą wojnę.

Załamanie się jego nieodpowiedzialnej polityki ujawniło się w chwili rzeczywistego niebezpieczeństwa dla Indii Holenderskich, po odniesieniu zwycięstw na Pacyfiku przez Japończyków; wówczas dr. van Mook pojechał do Stanów Zjednoczonych żebrać o okręty, samoloty i armaty. Całe tygodnie spędzał w Waszyngtonie i przedstawiał tam konieczność natychmiastowej pomocy; nie żałował pieniędzy, by uzyskać wojskową pomoc przynajmniej dla wzmocnienia obrony Jawy.

Gdy zastępca generalnego gubernatora wrócił do Batawii pod koniec lutego, flota holenderska miała już za sobą bitwę morską na wodach Jawy, w której poniosła ciężką klęskę, a izolacja strategicznego przedpola naokoło wyspy przybrała niebezpieczne rozmiary. A van Mook nieustannie upominał się o „materialną pomoc, która miała płynąć strumieniami na Jawę"... Zamiast angielskich i amerykańskich strumieni, ku przerażeniu van Mooka, zalał Jawę strumień japońskiej broni.

Gra skończona. Chodziło w niej o całe państwo kolonialne. Van Mook ją przegrał.

(„W. Z.")

Dunkierka żydów

Liczba żydowskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych jest widocznie tak duża, że okazało się konieczne wydawanie dla nich „fachowego organu". Nowa gazeta dla emigrantów ma wieleobiecującą nazwę „Odbudowa".

Przejrzenie tej żydowskiej gazety pozwala zorientować się, jak żydzi wyobrażają sobie tę odbudowę. W tak zwanej politycznej części są wiadomości o „okrucieństwach" hitlerowców na całym świecie. Obok tego znajdują się wzruszające do łez hymny pochwalne, sławiące „bohaterstwo" „niewinnie prześladowanych żydów". W długich jak tasiemce sprawozdaniach opowiada się o ich odwadze podczas podróży w konwojach brytyjskich oraz o niedostatku, jaki muszą znosić. O stosunkach panujących na tych przeważnie rozklekotanych statkach, oddanych do dyspozycji przez żydowskich maklerów okrętowych, czytamy dosłownie: „Klatki drewniane, ścisk i brak miejsca, niemożność mycia się, stoły do jedzenia między łóżkami, wózki dziecinne, brud na bielizna, mokre ubranie... Dunkierka żydów. Personel nie rozumie ani słowa z ich mieszaniny językowej, składającej się z niemieckiego, francuskiego, żydowskiego, polskiego. Niesprawiedliwość, kłótnie, nie dowierzanie, skargi i kłamstwa"... Tak pisze żydowska gazeta o swoich rodakach, należących do tej samej rasy.

Wymownym jest także dział ogłoszeń. Jakiś pan Rotstein ofiaruje swoje służby przy zgłaszaniu majątku, pan Cahn daje 4 proc. od pożyczek, a pan Fleischhacker udziela bezinteresownie pożyczek w każdej wysokości. Pan Freudenreich poszukuje dla swojego sklepu, którego jeszcze „nie otworzył" obrazów, dywanów, cyny i srebra. Widocznie dobrze się orientuje, co znajduje się w bagażu emigrantów.

O współpracownikach „Odbudowy" dowiadujemy się, że są gotowi wywierać decydujący wpływ na artystyczne życie amerykańskie. Niektórzy, szczególnie obrotni, zostali już powołani na amerykańskie uniwersytety. Jakże powinien się cieszyć naród amerykański z tego nowego narybku, sprytnie uwijającego się około sztuki i literatury.

Ho. Se. („Der Angriff").

Łódź podwodna w porcie nieprzyjacielskim

Śmiały wyczyn w Port Castries. — Zatopienie okrętów nieprzyjacielskich u wybrzeża

BERLIN. Naczelne dowództwo sił zbrojnych donosi, że niemiecka łódź podwodna, o której sukcesach pod Santa Lucia donosi komunikat sił zbrojnych, wdarła się aż do wnętrza chronionego przez mola portu Port Castries. Z przebywających tam okrętów wybrała ona dla swego błyskawicznego ataku dwa największe, które były zakotwiczone u brzegu. Obydwa okręty zostały trafione torpedami. Jeden okręt zanurzył się natychmiast rufą pod wodę, podczas gdy płonący dziób sterczał do góry. Drugi okręt przechylił się na bok. Potem nastąpiła dalsza detonacja. Widocznie wyleciał w powietrze ładunek amunicji. Ponieważ głębokość morza w porcie wynosi około 10 metrów, maszty obydwóch okrętów sterczały z wody. Przed portem udało się łodzi podwodnej zatopić jeszcze jeden parowiec, który również naładowany był amunicją.

Gdy obydwa parowce eksplodowały, poczęto z wybrzeża ostrzeliwać łódź z karabinów maszynowych, co jednak nie przeszkodziło wypłynąć jej z portu.

Kłopoty surowcowe Chile

SANTIAGO DE CHILE. (DNB). Gazeta chilijska „Opinion" rozważa w wyczerpujący sposób położenie gospodarcze Chile, przy czym wyraża pogląd, że w przyszłości dla gospodarki chilijskiej powstaną wielkie trudności wskutek braku dostaw surowców ze Stanów Zjednoczonych. W Stanach Zjednoczonych, pisze gazeta, jest tak szczupły zapas wielu surowców, że nie mogą być one eksportowane. Innych znowu surowców nie można dostawiać, ponieważ brak jest tonażu. Dlatego Chile już obecnie winno chwycić się pewnych środków zaradczych.

Wiadomości z dnia

15 Marzec

NIEDZIELA
Klemensa, Longina
Wschód słońca g. 6.37
Zachód „ „ 18.22

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 18.50 do 6.05.

— KARTKI WAŻNE DO 15 b. m. Wydawanie produktów spożywczych na kartki odbywa się teraz b. sprawnie: każdego tygodnia napływają do rejonowych sklepów wystarczające transporty towarów, sprzedaż odbywa się stopniowo, bez kolejek, które stanowiły prawdziwą zmorę każdej gospodyni domu a powodowane były głównie obawą, że „zabraknie towaru". Obecnie wszyscy kupujący przekonali się że w terminach oznaczonych rozporządzeniem w dowolnym czasie można nabyć towary spokojnie i bez tłoku. Więc nie śpieszą (jak to przedtym bywało) zaraz w pierwszy dzień po ich odbiór. Jednak z kolei wpadają w drugą ostateczność: tak długo mianowicie zwlekają z nabyciem towaru, że ani zauważą, jak minie okres ważności odpowiednich odcinków i prawo nabycia towarów ginie. Wszystkim tym przypominamy, że z dniem 15-go b. m. tracą ważność następujące odcinki kartek żywnościowych na mięso, cukier, masło, mąkę, krupy i sól Nr. Nr. 5 M lit. „A", Nr. Nr. 1 M i 2 M oraz kartki na chleb Nr. Nr. 29 M — do Nr. 35 M. (p).

— SPADEK ZUŻYCIA PRĄDU. Zrozumienie społeczeństwa dla konieczności oszczędzania prądu wzrasta coraz bardziej. W szeregu instytucji i urzędach plakaty, rozmieszczone w widocznych miejscach, wzywają pracowników do jaknajdalej posuniętej oszczędności w używaniu prądu elektrycznego. Korytarze, niedostatecznie oświetlone przez światło dzienne, uprzednio były stale oświetlone przez dość silne żarówki, obecnie albo wcale nie są oświetlone, albo w wypadku, gdy użycie światła jest konieczne dawne żarówki zastąpiono przez znacznie słabsze. Szerokie rzesze społeczeństwa nie powinny pozostać w tyle za urzędami i przedsiębiorstwami, dającymi przykład należytego zrozumienia sytuacji bieżącej i jej wymagań. (p)

— NALEŻY ZNAĆ ADRESY. Tych wszystkich, którzy zwracają się do Samopomocy z prośbą o doręczanie listów krewnym przebywającym obecnie w krajach nieprzyjacielskich powiadamiamy, by zwracali się do Samopomocy tylko w sprawie tych osób, których adresy są znane, albowiem Samopomoc pośredniczy tylko w doręczaniu listów, a nigdy w poszukiwaniu zaginionych osób.

— DO CZEGO SŁUŻY KSIĘGA ZAŻALEŃ? Na porządku dziennym są w naszej redakcji skargi czytelników, że mimo obowiązujących rozporządzeń, sklepy spożywcze nie zawsze honorują zawarte w nich przepisy.

Szczególne wątpliwości wywołują zarządzenia w sprawie zamiany odpowiedniej ilości chleba na mąkę, oraz wymianę butelek przy otrzymywaniu w sklepach „Ruty" wódki. Większość sklepów zgodnie z obowiązującymi rozporządzeniami przy wydawaniu wódki żąda jednej butelki, inne zaś z niewiadomego powodu 2-ch i więcej. Wobec powyższego, wyjaśniamy: W czasopiśmie naszym ogłaszamy wszystkie zarządzenia władz zwierzchnich, obowiązujące na terenie miasta Wilna. W wypadkach wątpliwych, lub w czasie zatarg z personelem sklepowym wszyscy konsumenci mogą wnosić skargi do znajdującej się w każdym sklepie księgi zażaleń. Zaznaczamy jednocześnie, że zażalenia muszą być pisane w języku niemieckim lub litewskim. (t)

— Z URZĘDU METRYKACJI CYWILNEJ. Jak nas informują z urzędu Metrykacji Cywilnej, wobec wielkiej frekwencji osób pragnących wstąpić w związki małżeńskie, śluby osób zgłaszających się po dniu ogłoszenia niniejszego zawiadomienia, będą dokonywane wyłącznie po Świętach Wielkanocnych.

Wobec częstych nieporozumień, przypominamy jednocześnie zainteresowanym, że wedle obowiązujących przepisów ważność wobec prawa posiada jedynie związek małżeński, zawarty przed władzami metrykacji cywilnej. Ślub kościelny nie ma prywatnego znaczenia. Wobec tego osoby, pragnące wstąpić w związki małżeńskie, muszą przede wszystkim zawrzeć ślub przed władzami Metrykacji Cywilnej, następnie zaś według swego własnego uznania — przed władzami kościelnymi. (t)

— ZWÓZKA ŚNIEGU. Tabor miejski rozpoczął już zwózkę zwałów śnieżnych, które ozdabiały wszystkie ulice, utrudniając w wysokim stopniu komunikację. Śnieg zostanie usunięty przede wszystkim z ulic, na których nasilenie ruchu jest największe. (r)

— SPEKULANCI BĘDĄ MUSIELI PRACOWAĆ. Osoby, ukarane za spekulację będą używane do wykonywania rozmaitych robót, jak np. przy wyrębie i karczowaniu lasów, przy naprawie dróg, sprzątaniu itp. Do robót tych będą używane przede wszystkim osoby ukarane aresztem. Praca ich, jako część kary, będzie bezpłatna. Już wielu ukaranych za spekulacje na terenie powiatu wileńskiego wykonuje rozmaite roboty. (r)

— WALKA ZE WŚCIEKLIZNĄ W POWIECIE WILEŃSKIM. Wobec zdarzających się na terenie powiatu wypadków wścieklizny u psów, wydano nieubłaganą walkę wałęsającym się bezpańskim psom i kotom. Dotychczas w pow. wileńskim zabito 233 psy i 11 kotów. Część tych zwierząt po odebraniu od właścicieli uśmiercono, ponieważ zachodziła obawa, że mogą być zarażone wścieklizną.

Przypominamy, że za bezpańskie uważane są wszystkie psy, które nie znajdują się na uwięzi. Wszyscy rolnicy obowiązani są stale trzymać swe psy na uwięzi. Rolnicy, którzy zapominają o tym, niezależnie od zabicia psa narażają się na grzywnę. Przeciętnie w ciągu miesiąca na terenie powiatu za puszczanie psów bez nadzoru sporządza się około 80 protokołów. (r)

— NALEŻY STARANNIE OCZYSZCZAĆ KRATKI KANALIZACYJNE. W związku ze zbliżaniem się okresu roztopów, w celu zapewnienia swobodnego odpływu wody do kanałów konieczne jest staranne oczyszczanie kratek przy otworach wpustowych w kanalizacji. Obowiązek ten ciąży na dozorcach domów, których będzie kontrolowała policja. Celem tego zarządzenia jest zachowanie porządku na ulicach w okresie topnienia śniegu i niedopuszczenie do powstawania kałuż. (r)

— REJESTRACJA SPORTOWCÓW W PRZEDSIĘBIORSTWACH. Najpóźniej do dnia 20 marca należy przedłożyć w biurze związków zawodowych przy ul. Gedimino 3 pokój 27 spisy pracowników i robotników przdsiębiorstw, którzy pragnęliby uprawiać sporty. W spisie należy podać imię i nazwisko, wiek, narodowość zawód, adres oraz rodzaj sportu, jaki dany pracownik zamierza uprawiać. Gdyby w danych tych zaszły później jakiekolwiek zmiany, należy o nich piśmiennie zawiadomić biuro. (r)

— ZAWODY PIŁKARSKIE POMIĘDZY PRZEDSIĘBIORSTWAMI. Celem popularyzacji sportowych gier piłkarskich wśród członków związków zawodowych odbędą się w Wilnie zawody pomiędzy reprezentacjami poszczególnych przedsiębiorstw. Mimo rozmaitych trudności, przygotowania do zawodów zostały już ukończone. Zarejestrowano 9 zespołów męskich i 2 żeńskie koszykówki, 4 zespoły męskie i 2 żeńskie siatkówki. Zespoły te reprezentują 7 przedsiębiorstw miejskich rządowych oraz zarząd miejski, kolejowy, oświaty i pocztę.

W sali związków zawodowych odbywają się obecnie pilnie uczęszczane treningi przed zawodami. Uczestnicy starannie trenują, gdyż 3 zespoły, które zajmą czołowe miejsca, uzyskają cenne nagrody. W związku z podróżą służbową p. Pełnomocnika do spraw Zw. Zaw. termin zawodów został przesunięty na dzień 21 — 22 marca b. r. (r)

— W SPRAWIE DENACJONALIZACJI DROBNYCH PRZEDSIĘBIORSTW. W związku z licznymi zapytaniami czytelników, komunikujemy, że formularze podań o denacjonalizację drobnych przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych można otrzymać w biurze Pełnomocnika do spraw drobnego przemysłu i rzemiosła w Okręgu Generalnym w Kownie, ul. Grunvaldo 18. Poza Kownem druki te będzie można otrzymać w urzędzie Komisarzy Okręgowych i u naczelników powiatów.

Podania należy składać do dnia 31 marca, przyczym jeżeli wymagane świadectwo prawomyślności nie może być uzyskane w tym terminie, należy o tym nadmienić w podaniu, zobowiązując się do późniejszego załączenia. Świadectwo prawomyślności należy pozyskać w dwóch egzemplarzach. (t).

Uwaga! Zbiórka metali!

Dla zbiórki metali, która została wczoraj zapowiedziana przez Komisarza Okręgowego, wyznaczono następujące punkty zbioru:

1. Str. des 16 Februar (16 Vasario g.) ul. 3-go Maja
2. Mindaugasstr. 28 (ul. Słowackiego)
3. Gartenstr. 4 (Sadowa)
4. Grossestr. 30 (Wielka)
5. Am Fluss 16 (Paupio g.) ul. Popławska
6. Marientorstr. 20 (Ostrobramska)
7. Raseiniaistr. 14 (Rzeczna)
8. Vytautasstr. 37 (Witoldowa)
9. Kalvarienstr. 4 (Kalwaryjska)
10. Gediminstr. 9 (Mickiewicza).

Należy się spodziewać, że wszystkie warstwy ludności wezmą ofiarny udział w składaniu metali na tę zbiórkę, która ma na celu popieranie walki z bolszewizmem.

Obrazki z miasta

Z nadejściem cieplejszych dni, przypominających o bliskim już nastaniu prawdziwej wiosny zabrano się w niektórych dzielnicach do corocznych wiosennych porządków. Pomaga przytym walnie inspekcja sanitarna, która wobec niezbyt schludnego stanu podwórek kamienic wileńskich stosuje ostre środki i karze dozorców odpowiednimi grzywnami.

W niektórych większych kamienicach wileńskiego śródmieścia przezorni administratorzy nakazali zrzucić śnieg z dachów. Sprawa zdawałoby się drobna, ale jakże ważna w okresie wiosennym, gdy o wypadek nietrudno. Nawisy śniegowe, są naturalnie bardzo malowniczym i nie pozbawionym uroku momentem dekoracyjnym, ale mogą też z nastaniem cieplejszego południa zsunąć się z dachu i jak lawina spaść na głowy przechodniów. Nic przyjemnego, zwłaszcza, gdy zleci z trzeciego piętra...

* * *

Pomimo tylokrotnych upomnień władz w sprawie zaciemniania okien z nastaniem mroku, niektóre dzielnice, szczególnie na peryferiach gdzie kontrola jest trudniejsza, błyszczą światłami, jak za przedwojennych dni. Zarządzenie jednak musi być wykonane z całą ścisłością. Wymaga tego ogólna sytuacja, jak również konieczna w obecnej chwili oszczędność prądu. I to właśnie na przedmieściach, gdzie żyją ludzie ubodzy, a więc przyzwyczajeni do oszczędzania, do ograniczenia swych potrzeb życiowych do niezbędnego minimum Każdy niepotrzebnie wypalony kilowat prądu jest marnowaniem pieniędzy, jest aktem oskarżenia pod adresem abonenta elektrowni, który nie zrozumiał sensu zbiorowej akcji społecznej, jaką jest inicjatywa oszczędzania prądu.

Zresztą znajdujemy się już prawie w połowie marca, blisko wiosennego zrównania dnia z nocą. Wieczory są krótsze, można wypalić mniej światła, wcześniej iść spać, a w wypadku gdy praca o tej porze jest konieczna — należy zasłonić okna.

Czyż nie mamy racji?

TEATRY FILMOWE

„CASINO“ Didžioji (Wielka) 47

Radosność! Wspaniały film **„DZIEWCZĘ Z GÓR“** z udziałem Heidemarie Hatheyer. Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU. Początek o godz. 12.15—14.30—16.45—19.00.

UWAGA! Jutro, w poniedziałek 16 b. m., premiera. Wspaniały film artyst. **W podmuchach letniego wiatru**. Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„ADRIA“ Didžioji (Wielka) 36

BRIGITTE HORNEY, WILLY BIRGEL **„GUBERNATOR“**. Podług sztuki Ottona E. GROH. Reżyseria: V. TURŻANSKY. Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00. Kasa otwarta od godz. 11.30

„MUZA“ Naugarduko (Nowogródzka) 8

Wyjątkowo fascynujący film **„Zatarte ślady“**. W roli głównej: Krystyna Loderbaum i Fryc V. Dorgen. Dodatek OSTATNIE AKTUALIA. Początek seansów o godz. 13.30 15.15—17.00—19.00.

UWAGA! Jutro, w poniedziałek 16 b. m. **„...ŁGORZATA 3“** z udziałem Gusti Huber, Teo Lingen i in. wybitnych artystów. Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA“ Pylimo (Zawalna) 54

Emocjonujący film z życia cyrkowego **„Trio Codonas“**. Z udziałem najlepszych sił artystycznych. Nad program: OSTATNIE WIADOMOŚCI Z FRONTU. Początek seansów o godz. 13.00—15.00—17.00—19.00.

UWAGA! Jutro, w poniedziałek 16 b. m. **„W IMIENIU NARODU“** Sensacyjny kryminalny dramat. W rolach głównych: Christine Grabe i Rudolf Fernau. Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„KOLEJOWE“ Geležinkelio (Kolejowa) 14

Najlepszy i najpiękniejszy muzykalny film, reżyserii Pr. Hall **„CO, NIE ZNACIE JESZCZE KORFA?“** Nadprogram: OLIMPIADA W BERLINIE. Początek seansów o godz. 13.30—15.30—17.30—19.30.

UWAGA! Jutro, w poniedziałek 16 b. m., wesoły film **„Mały człowiek, a jednak wielki“** z Wiktorem de Kova i Gusti Huber. Początek seansów o godz. 15.30—17.30—19.30.

Kupno i Sprzedaż

Szyję staniki, pasy i bieliznę. Kupię dodatki gorseciarskie (gumę, sprzączki ozdoby, tiul). Jasinskio (Jasińskiego) 18—1. 2512

Aparat fotograficzny kupię. Didžioji (Wielka) 6—5, (wejście z ulicy), od 12—16.

Atlasy, rypsy, satyny, bieliznę pościelową, kołdry, watę, poduszki pierze, włos, trawę morską, firanki, kapy i inne kupuje pracownia kołder. Liejyklos g. (Ludwisarska) 4. —a

Buty męskie długie Nr 28 oraz 2 lustra duże bez ram do sprzedania. J. Jasinskio (J. Jasińskiego) 15—5. 2636

„Brystolu“ papieru poszukuje sklep piśmienny. Aušros Vartų (Ostrobramska) 1, róg Etmonų (Hetmańskiej), od godz. 9—14. 2641

Czółenko do maszyny Neumanowskiej lub jej części kupię. Savičiaus (Sawicz) 16—2. 2620—1

Do sprzedania garnitur męski płaszcz, buty Nr 29 i skórzanka. Šventikų (d. Popowska) 10—2. 2657

Do sprzedania zegar ścienny lampa wisząca i krzesło bujak. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 45—1. 2623

Do sprzedania patefon walizkowy. Geležinkelio (Kolejowa) 1—13 e. Wejście przez bramę od tyłu, salka. 2642

Do sprzedania dwie damskie jesionki, czarny materiał na płaszcz, srebrny lis, 2 żółte lisy. Giedraičių (d. Chocimska) 18—1, oglądać od godz. 10—4 pp. 2627

Do sprzedania: sypialnia, kredens krzesła, patefon. Užupio (Zarzecze) 30—8. 2633—1

Dachy futro damskie, elegancki płaszcz zimowy damski na wzrost średni i foki oraz męskie buty nowe Nr. 28 sprzedam. Vokiečių (Niemiecka) 24 m. 10. 2341—1

Futro męskie tanie, na średni wzrost, nutrjety, kołnierz wydrowy sprzedam. Višinskio (d. Bobrujska) 21—18, Kasperowicz. 2660

Futro tchórzowe, wzrost wysoki, łóżko niklowe z materacem nurki na damski kołnierz sprzedam. Oglądać: 10—18. Naugarduko (Nowogródzka) 6—16. 2588

Kupię wóz gospodarski, lekki, może być używany. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 26, 2497—0

Kupię woltomierz kilkuzakresowy. Pracownia elektrotechniczna. Trakų (Trocka) 4 m. 10. —0

Kupujemy narzędzia, materiały dentystyczne oraz gips Vilniaus (Wileńska) 24. Odontologija. —1

Kupię rower dziecinny trzykołowy, walizkę fibrową, dachówkę, płytę z fajerkami, kocioł i inne dodatki do płyty. Šv. Jono (Św. Jańska) 6—4, sklep, w godz. 10—15. 2515—0

Kupię materiał na kostium damski jasno-granatowy lub ciemno-niebieski. Vokiečių (Niemiecka) 5—16, pracownia damskich ubrań. 2547—0

Kupię ałun i nalewkę do kamieni młyńskich. Sapiegos (Sapieżyńska) 9—2. 2588—0

Kupię emalję różnokolorową, piły taśmowe, ozdobne gwoździe. Pilies (Zamkowa) 18—11.

Kupię męski ciemny płaszcz zimowy w dobrym stanie, długości niemniej 130 cm. Duonelaičio (d. Zakretowy z.) 5—1. 2650

Kupię konia, uprząż chomątową lub szorową i wóz do gospodarstwa wiejskiego oraz spodnie do butów. Oferty ulica Tilto (Mostowa) 16—2. 2624

Kupię zaraz rower damski. Ulica Uosto (Portowa) 10—4. 2619—1

Kupię maszynkę do krajania tytoniu. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Maszynka tytoniowa“. 2690

Kilim gliniański 2x1,5 m. ładny sprzedam. Mickevičiaus (d. Tomasza Zana) 23-b—3. 2699

Karakuły, szlafrok, koszulę nocną, pyjamę damską jedwabną — elegancką, oraz jesionkę męską na wzrost średni sprzedam. Žygimantų (d. Zygmuntowska) 22—9. 2677

Kupię sadzę angielską tłuszczową, oraz inne barwiki kosmetyczne. Zamienię bryczesy w dobrym stanie na długie spodnie, wzrost średni. Jasinskio (Jasińskiego) 15—3, od g. 1—3. 2691

Kupię rower damski. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Rower“. g

Objektyw fotograficzny Leici, Contaxu, Feda lub inny, kupię. Didžioji (Wielka) 6—5.

Nowe foki i płaszcz damski wiosenny sprzedam. Palangos (d. Poznańska) 2—5-b, wejście wprost z ulicy. W godz. 11—15. 2647—1

Puszki od konserw, odpadki blachy białej kupi pracownia. Subačiaus (Subocz) 2. —0

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Oglądać od godz. 16—19. Bokšto (Baksztа) 10—3. 2482—0

Patefon dobry szwajcarski — sprzedam. I Naujininkų g. (b. Prawy Nowoświecki z.) 4—4. 2686

Płaszcz damski zimowy w dobrym stanie mniejszy rozmiar sprzedam. Ukmergės (Wiłkomierska) 26, m. 1. 2652—1

Patefon walizkowy z płytami okazyjnie sprzedam. Žiemgalių (d. Chmielna) 9—1, Zwierzyniec. 2626

Sprzedam garnitur mebli miękkich Thonet i ubranie wizytowe, stan dobry, godz. 11—17. Teatro (Teatralna) 2-a, m. 7. 2699—1

Sprzedam szafę, łóżko z materacem, stół, komodę, brzytwę Lvovo (Lwowska) 26-a—1. 2574—1

Sprzedam garnitur płaszcz zimowy. Trakų (Trocka) 15—12 2663—1

Sprzedam podszewkę do rękawów, kostjum damski nie wykończony, chałat uczniowski, materiał na kostjum męski lub damski z dodatkami, materiał na sukienkę. Kalvarijų (Kalwaryjska) 23—5, wejście frontowe. 2680

Sprzedam pianino fir. „Ustatt“, kapę markizetową dwułóżkową, noże i widelce. Oglądać od godz. 8—6. Šventikų (d. Popowska) 2-a—2. 2695

Szal perski, rozmiar 4x1 i pół mtr., sprzedam. Vytenio (d. Archanielska) 10/22 m. 16-a. 2513—0

Stare prześcieradła kupi pracownia. Pylimo (Zawalna) 32 —0

Sprzedam duży kilim, lustro ścienne, lampę, żółtego lisa, paterę, karafkę kryształową krzesła, naczynia kuchenne, pas (gorset), suknię koronkową. Valančiaus (d. Piaskowa) 10—3. Między g. 4.30—6.30, w niedziele między 11—2. 2511—0

Sprzedam maszynę do szycia ręczniki i patefon walizkowy Bazilionu (Bazyljańska) 9—8 2390—0

Sprzedam maszynę szewską łatkową. Bazilionu (Bazyljańska) 9—8. 2374—0

Sprzedam niedrogo fortepian potrzebujący reperacji. Bazilionu (Bazyljańska) 9—3 2331—0

Sprzedam maszynę krawiecką „Singer“. Rasų (Rossa) 25—1 2602—0

Sprzedam 4 nowoczesne krzesła, zegar biurkowy, biurko, wieszak. Zgłaszać się: 15—17. Kalvarijų (Kalwaryjska) 122—4 —p—0

Sprzedam łóżeczko dziecinne, kapy, firanki, stół stołowy z 6 krzesłami, biurko, maszynę do szycia firmy „Singer“, łóżko żelazne, wannę cynkową. Didžioji (Wielka) 2—2. 2616—0

Sprzedam łóżko żelazne na siatce z materacem w dobrym stanie oraz materacyk dziecinny, lalkę. Lentpjuvių (d. Tartaki) 34-a—8, od 14—18. 2594—0

Sprzedam źrebaki francuskie, firanki, samowar, beczkę dębową dużą, gotowalnię kreślarską dużą i małą, suwak, arytmometr „Odnera“ i mały amerykański, książki medyczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—25. 2592—0

Sprzedam kożuszek, pierzynę, obrazy, między innymi „Dziewiąta fala“, kopia Ajwazowskiego. Čiurlionio (d. Zakretowa 34—8. 2629—1

Sprzedam nową maszynkę elektryczną do strzyżenia „Siemens“. Kalvarijų (Kalwaryjska 19—1. 2613

Sprzedam patefon walizkowy, kupię talerze, szalki do wag stołowych, mogą być używane Čiurlionio (d. Zakretowa) 42—1, od 10—15. 2558

Sprzedam jesionkę damską ubranie męskie, nutryjety (używane), materiał na suknię damską. Savanorių aleja (d. Legjonowa) 26—6. 2578

Sprzedam szachy, gramofon z płytami i samowar. Čiurlionio (d.Zakretowa) 42 m. 4-a. 2688

Sprzedam kosztowny różaniec — kamienie onyksy w złotej oprawie oraz luksusową walizkę—neseser 56x35 cm., od 2—6 g. Mickevičiaus (d. T. Zana), wejście z podwórza. 2675

Sprzedam podszewkę, kurzowiec, płaszcz damski letni, deszczówki Nr. 4, pantofle czarne reniferowe Nr. 35, pas kobiecy i teczkę używaną. Skapo (Skopówka) 6—16. 2639

Sprzedaje się czółenko do centralnej maszyny, oraz dwie szpuleczki. Gedraičiu (d.Chocimska) 35—6. 2685

Sprzedam charcicę syberyjską białą, doga angielskiego, sieczkarnię konną. Sadowski, folwark Šeškinė (Szeszkinie) droga przez Zakret. 2672

Sprzedam garnitur wizytowy, firanki, łyżki, noże, lampy, lustra, drobiazgi. Zygimantu (Zygmuntowska) 22—8, od 11-17. 2644

Sprzedam 12 widelców, kilim, lustra, damskie kapelusze suknię czarną, płaszczyk wiosenny, męski kapelusz przybory techniczne, poduszka haftowana. Tilto (Mostowa) 9—26 2645

Sprzedam 2 m. materiału na jesionkę, łóżeczko, huśtawkę i drabinkę dziecinną, talerze i inne rzeczy. Čiurlionio (d. Zakretowa) 17—8. 2669

Sprzedam kalosze Nr. 6, lustro tremo, odkurzacz elektryczny, jesionkę damską i stół Užupio (Zarzecze) 16—17. 2698

Sprzedam materiał na ubranie męskie, sztućce (komplet) pokrowce, suknie, kurzowiec damski, kufer, łóżko drewniane. Šv. Jurgio g. (Św. Jerski) 5—13., godz. 11—17. 2658

Sprzedam jesionkę z angielskiej wełny w b. dobrym stanie, oraz kostjum z angielskiego materiału. Oglądać od 10—17 Gedimino g-vė (d. Mickiewicza) 22-a—15. 2697

Sprzedam popielice nowe męskie, ubranie na wzrost średni, lisa srebrnego, buty sportowe Nr. 29 Montvilo (Montwiłłowska) 5 m. 2. 2703

Sprzedam skórzankę bronzową na futerku, wzrost średni I Naujininku (prawa Nowoświecka) 1—4. 2628

Sprzedam firankę z met. karniszem, podwójną kapę ręcznej roboty, sukienkę czarną jedwabną, narzutę na tapczan duża pantofle damskie jasne Nr 39, kalosze męskie nieduże, lustro ścienne, stół stołowy duży, butlę 50 litrową i inne rzeczy. Sierakausko g-vė (Sierakowskiego) Nr 25—11. 2622

Sprzedam błam baranów na futro męskie, kołdrę watowaną łóżko żelazne-sprężynowe, balię, wyżymaczkę, stoliki, lampę elektryczną stołową, miednicę wiadra słonki do kwiatów. Ankštoji (Ciasna) 3 m. 8, od 12—14 i 15—17. 2665

Sprzedam nowe foki, płaszcz skórzany i płótno. Gedimino (d.Mickiewicza) 22a m. 42, godz. 10—13 oraz 16—18. 2656

Sprzedam materjał na kostjum i na jesionkę oraz jedwab granatowy i perkal na sukienkę. Didžioji (Wielka) 44 m. 9. 2655

Sprzedam lakierki męskie Nr. 29 ubranie, jesionkę, suknię, śniegowce, szalik i serwetę. Jasinskio (Jasińskiego) 15—9. 2651

Sprzedam niedrogo materjał na płaszcz, sukno bielskie. Subočiaus (Subocz) 10 m. 30, od 12—16.

Sprzedam półbuciki męskie czarne, nowe Nr. 45, abażur i paterę. Dainaros (d. Piekiełko) 3—8. 2664

Sprzedam męski gumowy kurzowiec, wzrost średni kilim jasny 2x1½, zegar ścienny okrągły. Vytauto (Witoldowa) 7—3 2605

Sprzedam wełnę granatową 2,5 mtr. sukienkę dziecinną wełnianą, firankę i obrus. Mickevičiaus (d. T. Zana) 23 b. 2653

Sprzedam pelerynkę damską z nurków. Mickevičiaus (d. T. Zana) 23-b. 2654

Sprzedam szafkę nocną, tapczan, łóżko na siatce, stół rozsuwany, 6 krzeseł, szafę z półkami, skrzynię dużą i szafę do ubrania i bielizny. Tilto (Mostowa) 15—5. 2578

Sprzedam płaszcz letni granatowy na szczupłą osobę niskiego wzrostu, sukienkę letnią stół dębowy. Zamkowa (Pilies) 16—1. od g. 15—16. 2654

Sprzedam materiał koloru marengo na jesionkę męską. Subačiaus (Subocz) 53—4. 2618

Sprzedam maszynę gabinetową „Singer“ w dobrym stanie. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 34—3-a. 2503

Sprzedam szafę nowoczesną, ubranie męskie, palto zimowe damskie i pantofle męskie Nr 27. Radvilaites g. (d. Królewska) 4 m. 1-a. 2673

Sprzedam nowe ubranie męskie, wymiar duży i męską skórzankę. Mindaugienės (d. Szeptyckiego) 11—3. 2692

Sprzedam płaszcz męski gabardinowy, wzrost mały, jesionkę damską nową i męską używaną, lisa krzyżaka, materiał na suknię letnią i czarny wełniany. Traidenio (d. Litewska) 28—2, od 12—17. 2687

Sprzedam futro i ubranie męskie (używane), firanki, suknie jedwabną, torebkę oraz pantofle damskie Nr 36. Tilto (Mostowa) 9—16. 2689

Sprzedam kapę markizetową, podwójną z ręcznym haftem, komplet bielizny jedwabnej skórkę fokową i żałobny szal. Skapo (Skopówka) 6—16. 2640

Sprzedam sypialnię luksusową, można częściowo, tamże maszyna do pończoch okrągła. Švidrigailos 5—9. 2681

Wannę ocynkowaną i łóżko żelazne na siatce sprzedam. Krivių (Krzywa) 21-a—2, Sołtaniszki. 2666

Zęby sztuczne używane kupuję. Skapo (Skopówka) 9—2, godz. 10—15.

LOKALE

Dla bezdzietnego inteligentnego małżeństwa wynajmę duży słoneczny pokój z kuchnią w dzielnicy Zakretu. Oferty z podaniem danych kierować proszę do adm. „Gońca“ pod „Dla solidnych“. 2631

Mały pokoik umeblowany z osobnym wejściem, bez opału, wynajmę samotnemu. Dainavos (d. Piekiełko) 5—5. 2608—0

Pokój umeblowany do wynajęcia bez opału. Algirdo (daw. Piłsudskiego) 16-b—2. 2684

Pokój do wynajęcia bez opału i bez wygód z meblami. Labdarių (Dobroczynny) 4—5. 2682

Poszukuję małego, skromnie umeblowanego mieszkania. Wzamian zapewnię solidną opiekę nad domem, mieszkaniem, ogrodem (który w-g życzenia właściciela uprawię), parcelą lub inną nieruchomością względnie inwentarzem. Bliższe warunki po zapoznaniu. Zgłoszenia kierować do adm. „Gońca“ pod „Wiktor“. 2676

Urzędnik państwowy poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z opałem, w okolicy ulic: 16 Vasario (d. 3 Maja), Gedimino (d. Mickiewicza), Vilniaus (Wileńska). Oferty do admin. „Gońca“ pod „S. P.“ 2593—0

PRACA

Do państwowego maj. „Zameczek“ (Autasuderwa) potrzebny od 15.III. karbowy z rodziną. Zgłaszać się: maj. Zameczek, gmina Rzesza, pow. Wileński Rządca. 2680 1

Feldbauleitung d. Lw. 30/II potrzebuje natychmiast robotników ziemnych. Ciepły obiad zapewniony. Zgłaszać się: Biuro pracy Porubanek — budowa. 2586—4

Inteligentna pani przyjmie pracę przy niewielkiej rodzinie lub osobie samotnej za utrzymanie siebie i 3-letniej córeczki. Połocko (Połocka) 48—10. 2607—0

Inteligentna panienka, umiejąca dobrze szyć poszukuje pracy do dzieci względnie do małego gospodarstwa domowego, szyje również po domach. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Lubię pracę“ 2633

Mówiący biegle po niemiecku, uczeń III klasy gimnazjum za utrzymanie podejmie się konwersacji lub innej pracy, najchętniej na wsi. Dowiedzieć się: Žygimantų (Zygmuntowska) 22 m. 9. 2619

Potrzebna natychmiast uczciwa młoda dziewczyna do 2-ch letniego dziecka oraz do pomocy przy gospodarstwie domowym. Dowiedzieć się: Gedimino (d. Mickiewicza) 22-a—11 2610—0

Potrzebna zaraz dziewczyna od 16—20 lat lubiąca dzieci i umiejąca prowadzić gospodarstwo. Zgłoszenia: Algirdo (d. Piłsudskiego) 15—9. od 15—16 2591—0

Potrzebna służąca do pomocy domowej i dziecka rocznego. Gudų (d. Słowiańska) 7-b m. 3. 2555

Potrzebna panienka do dwojga dzieci i do gospodarstwa domowego. Dowiedzieć się w okienku prenumeraty „Gońca“. 2661

Poszukuję ogrodnika z nasionami. Zgłaszać się: Traidenių (d. Litewska) 19—10, do g. 10 i po g. 17. O warunkach na miejscu. 2580

Potrzebna młoda osoba do pomocy w gospodarstwie domowym za obiady i pewną dopłatą. 16 Vasario (d. 3-go Maja) 9—13 2670

Starszy inteligentny mężczyzna szuka pracy w gospodarstwie rolnym. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Rolnik z powołania“. 2679

Za pokoik z opałem i utrzymanie zajmę się całkowicie gospodarstwem. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Gospodyni domowa“. 2614—0

Za ciepły pokoik, ewentualnie możliwy kącik, zajmę się kilka godzin dziećmi albo domem, umiem gotować i szyć. Zgłoszenia do adm. „Gońca“ pod „Uczciwa“. 2632

Nauka i wychowanie

Deutscher Unterricht—Gedimino g. (d. Mickiewicza) 4—12. Niemiecki, nowe grupy elementarne i młodzieżowe. Lekcje prywatne pisania na maszynie.

Deutscher Unterricht. Koncesjonowany kurs, pojedyncze lekcje, pięcioosobowe grupy. Totorių (Tatarska) 5—1.

Matrymonialne

Rozwódka lat 20 pozna w celu towarzyskim lub matrymonialnym samodzielnego i kulturalnego pana do lat 35. Poważne oferty z życiorysem i fotografią kierować do Adm. „Gońca“ pod „Szatynka“. Dyskrecja i zwrot fotografii zapewnione. 2612

Samotny, niezależny, lat 26 pozna panią nie biedną, łagodnego charakteru do lat 25 Polkę, niezależną, w miarę przystojną w celu matrymonialnym. Małżeństwo obowiązkowe. Jestem na posadzie państwowej. Oferty z życiorysem do adm. „Gońca“ pod „Małżeństwo“. Dyskrecja zapewniona. 2662

Wdowa, lat 19 pozna w celu towarzyskim przystojnego, samodzielnego pana do lat 35. Poważne oferty (o ile możliwe pożądana fotografia) kierować do Adm. „Gońca“ pod „Wdówka“ Zwrot fotografii i dyskrecja zapewnione. 2611

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa).

A) Stefan Arthur Mauer — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18

Dnia 6 marca br. zgubiłam kartki żywnościowe na nazwisko Czernio Maria, oraz kartkę na papierosy. Znalazcę prosi się o odniesienie pod adresem. Gerosios Viltiies (Dobrej Rady) 10—3. [illegible]

Szumańska pracownia futer sukien i płaszczy damskich Gedimino (Mickiewicza) 1—1a.

Folwareczek dobrze zagospodarowany wydzierżawię, chętniej przyjmę współpracę inteligentnej rodziny, posiadającej żywy inwentarz, nasiona. Wiadomość: Gedimino (d. Mickiewicza) 43—1 2674

Krawiec męski przyjmuje obstalunki i przeróbki. Robota solidna, ceny dostępne. Nesengtaikos (d. Bozbrat) 24—1. 2635

Przyjmuję wełnę do przędzenia. Wykonanie szybkie i uczciwe. Dowiedzieć się: Rasų (Rossa) 2—2 —g

Podania, tłumaczenia do władz w języku niemieckim i litewskim. Odminių (d. Garbarska) 1—26, róg d. Mickiewicza. [illegible]

Wydzierżawię nieduży ogród który byłby pod opieką właściciela domu. Oferty listowne kierować do adm. „Gońca“ pod „Ogród“ 2693

Zgubiony portfel z dokumentami Butkiewicza Jana proszę zwrócić za wynagrodzeniem 10 RM. [illegible]

Zgubiony dowód osobisty litewski oraz inne dokumenty, na nazwisko Wiktora Wejksza, proszę zwrócić pod adresem: Kankinių (Beliny) 16—6. Pieniądze zostawić w nagrodę. 2617

Zgubiony dnia 13 marca br. koło Rinktinės (Derewnicka) order Nr. 059494, Nr. Ruty 163) na papierosy na nazwisko Romanowskis Ludwikas unieważnia się. W razie znalezienia uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem. Kalvarijų (Kalwaryjska) 111—2. 2659

Zgubiono dowód osobisty i legitymację szkolną na nazwisko Janiny Jackowskiej. Uprasza się znalazcę o odniesienie pod adres.: Kailių (Białoskórnicza) 4 1—1. 2694

Zgubiony dowód osobisty polski, metryka ślubna, zaświadczenia lekarskie, oraz inne dokumenty na nazwisko Szedzik Lidii bardzo proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Zarasų (Saska Kępa) 6—3. 2671

Zgubiony dowód osobisty obcokrajowca (Švetimšalio liudijimas) na nazwisko Kelago Mikołaja — unieważnia się. 2519—0

Zgubiony dowód osobisty litewski № 5516 i legitymacja z Arbeitsamtu № 84562/23-b na nazwisko Edwarda Kłysewicza, unieważniam. 2521—0

LEKARZE

AKUSZERKI

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-04, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Drobne do 10 słów — 1 RM., następne słowo — 5 fen., 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra“ w Wilnie. Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.